Bądź dobrej myśli…



Dzisiaj bardzo potrzeba wsparcia, by być dobrej myśli, by nie tracić nadziei. Oczekują na nie dzieci, młodzi, dorośli. Nie tylko chorzy, którzy rozpoczynają proces leczenia, ale także ludzie zdrowi. Jest wiele sytuacji życiowych, które nas martwią. Nie tylko przeciągające się choroby, ale też sytuacje rodzinne, gdy coś się nie układa tak jak tego oczekiwaliśmy. Gdy psują się relacje między rodzicami i dziećmi, między małżonkami, gdy młodzi żyją już wiele lat bez sakramentu małżeństwa. I zaczyna brakować nadziei, bo nie pomagają ani cierpliwe rady, ani prośby, ani nalegania. Utrata nadziei, rozpacz, to poważny grzech chrześcijanina. Pan Jezus daje pewność naszej nadziei. Dzięki Chrystusowi nadzieja nie jest już *matką głupich*, jak często słyszymy. Niewidomy z dzisiejszej ewangelii *wystartował* do Pana Jezusa, bo Chrystus się do niego odezwał: *zawołał go*. To Chrystus sprawił, że w tym człowieku nie tylko zapaliła się iskra nadziei, ale i swego rodzaju pewność tej nadziei, że On mu pomoże. To też rozbudziło nadzieję w tych, którzy dotąd zamiast budzić nadzieję, tłumili ją: *nastawali na niego, żeby umilkł.* I dopiero gdy zaczął go wołać Chrystus również w nich budzi się nadzieja: *Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię.* Pan Jezus daje pewność naszej nadziei, bo nas powołał do wiary w Siebie. Tylko On potrafi spełnić nasze oczekiwania. Nadzieja pokładana w Nim jest nadzieją wbrew wszelkiej nadziei. Dzięki temu zawsze powinniśmy być dobrej myśli. **[prob.]**

Modlitwa do Matki Bożej za dusze w czyśćcu



Najświętsza Panno Nieustającej Pomocy, Matko litościwa, racz spojrzeć na biedne dusze, które sprawiedliwość Boża zatrzymuje w płomieniach czyśćcowych. Są one drogie dla Twego Boskiego Syna, gdyż zawsze Go kochały i teraz gorąco pragną być blisko Niego, lecz nie mogą zerwać swych więzów, które je trzymają w palącym ogniu czyśćca. Niech się wzruszy Twe serce, Matko litościwa. Pośpiesz z pociechą dla tych dusz, które Cię zawsze kochały i teraz ślą do Ciebie swe westchnienia. Wszak są to Twoje dzieci, bądź więc im pomocą, nawiedzaj je, osładzaj ich męki, skróć ich cierpienia i nie zwlekaj z ich wybawieniem. **Amen.**

Wolność



Listopad, który w tym tygodniu zaczniemy jest miesiącem, w którym tematyka wolności jest aż nadto obecna. Głównie za sprawą Święta Niepodległości obchodzonego 11 listopada. W tym właśnie dniu, dokładnie 100 lat temu, marszałek Józef Piłsudski wkroczył do Warszawy i objął władzę w nowoprzywróconym suwerennym państwie Polskim.

Natomiast z perspektywy chrześcijan wolność powinna być kojarzona ze zmartwychwstaniem. To właśnie w tym akcie Jezus Chrystus całkowicie zwrócił nam wolność zadawszy śmierć śmierci. Ta wolność, jak i ta państwowa zostały okraszone wielkim trudem i niejednokrotnie męczeństwem. Chrystus cierpiał, aby nas zbawić, aby na nowo otworzyć bramy nieba. W ciągu 20 wieków chrześcijaństwa niezliczone rzesze ludzi starały się żyć w zgodzie z Bogiem i drugim człowiekiem, krocząc ścieżką miłości, aby zjednoczyć się ze Stworzycielem w niebie. Ci wszyscy brali sobie do serca te szczególne słowa świętego Pawła: *Ku wolności wyswobodził nas Chrystus (Ga5,1).* Ta wolność jest w nas. Każdy może z niej korzystać do woli. Nawet będąc nie wolnym w sposób fizyczny. Niejednokrotnie słyszymy wiele świadectw ludzi, którzy będąc przetrzymywani za wiarę, mówili, że wewnętrznie zawsze byli wolni dzięki Chrystusowi.

Znany zespół muzyczny śpiewał kiedyś: wolność, kocham i rozumiem. W wolności najważniejszymi cechami, które pozwalają na jej wykorzystanie jest właśnie zrozumienie i miłość. Bez tego będziemy tylko i wyłącznie niewolnikami źle rozumianej wolności. Bo choć prawdziwa wolność jest w niebie, to już teraz w tej wolności uczestniczymy. Zrozumieć wolność oznacza, umiejętność rozróżnienia co jest prawdziwą wolnością a co jej imitacją. Dobrze rozumiana wolność nigdy nie jest *wolnością od.* Jeśli zaczniemy sobie wmawiać, że mogę uwolnić się od innych, od Kościoła (Tak! Niektórzy uważają, że Kościół jest zniewoleniem.), od systemu czy ustroju, to nigdy nie będzie to prawda. Zawsze znajdzie się coś, co będzie powodowało jakiś dyskomfort. Prawdziwa jest *wolność do:* do kochania, do bycia, do Boga, do zbawienia.

Miłość z kolei nie może być nieobecna w rozumieniu wolności. Każdy z nas ma różne prawa, ale często uważamy, że to nasze prawa są najważniejsze i zapominamy o innych. I tu właśnie powinna pojawiać się miłość, aby trwać w swojej wolności nie naruszać wolności innych. Można bardzo krótko powiedzieć, że

nasza wolność powinna zakończyć się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka. Tylko dobrze rozumiana i naznaczona miłością wolność może dać nam szczęście. Może właśnie dlatego ci wszyscy wspomniani wyżej, będąc w niewoli czuli się wolnymi.

Stoimy na wielkim rozwidleniu. Wśród wielu dróg niełatwo jest wybrać właśnie tą, która da prawdziwą wolność. Dlatego warto modlić się o dar właściwego rozeznania i znalezienia drogi wiodącej ku zbawieniu, aby kiedyś Uroczystość Wszystkich Świętych stała się także naszą Uroczystością. **[wikary]**

Od 29 października do 4 listopada 2018 r.

Modlimy się za zmarłych.

Niedziela XXX Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXX Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na różaniec o 15.00. Podczas różańca będzie okazja do sakramentu pokuty przed Uroczystością Wszystkich Świętych. W pon., wt. i śr. różaniec o 17.30.



2. W pon. o 15.00 zapraszamy do uporządkowania naszego cmentarza przed Uroczystością Wszystkich Świętych. **W tym roku prosimy parafian z Wróblina**, a także wszystkich chętnych ludzi dobrej woli. Pracy na cmentarzu jest wiele i każda para rąk się liczy. Prosimy wziąć ze sobą narzędzia. Możemy również przyjść w godzinach dopołudniowych.

3. W środę Msza szkolna o 17.00. Spowiedź dla dzieci od 16.30. Dla dorosłych i młodzieży spowiedź przed każdą Mszą św.

4. W czwartek przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze do południa jak w niedzielę, a po południu o 14.00 u św. Anny. Po Mszy nabożeństwo za zmarłych na cmentarzu. Kolekta w tym dniu będzie na pokrycie kosztów zużycia wody na cmentarzu za cały rok.

5. W piątek wspominamy Wszystkich Wiernych Zmarłych /Dzień Zaduszny/. Msze św. będą o 8.00 i 17.00 w kościele parafialnym i o 9.30 u św. Anny. Po Mszach różaniec za zmarłych polecanych w zaleckach. **Odwiedziny chorych będą w następny piątek 9 listopada.**

6. *Od 1 do 8 listopada możemy zyskać odpust zupełny za zmarłych pod zwykłymi warunkami: nawiedzenie cmentarza, Ojcze nasz, Wierzę w Boga, modlitwa wg intencji Ojca Świętego, stan łaski uświęcającej i przyjęcie Komunii św.*

7. W I sobotę miesiąca na Mszę św. o 8.00 zapraszamy czcicieli Matki Bożej i Marianki. Przed Mszą zaśpiewamy Godzinki.

8. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy Kiermasz ? Rocznicę konsekracji naszego kościoła. Zapraszamy na Sumę Kiermaszową o 9.30 i nieszpory o 15.00. Kolekta będzie na WSD i Kurię w Opolu.

9. Sakrament chrztu przyjęli: Emilia Kupilas i Wojciech Kujawa. Niech Bóg błogosławi ich rodzicom i chrzestnym.

10. Dziękujemy za dzisiejsza kolektę i posprzątanie kościoła.

Serdecznie dziękujemy również za liczny udział w poniedziałkowym Czuwaniu Rodzin. W sobotę o 9.00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowąsów z ul. Wolności od nru 82 ? 98.

11. W sobotę 3 listopada o g. 10.00 w kościele Wniebowzięcia NMP w Opolu-Gosławicach rozpocznie się kolejny rok formacyjny mieszkańców wsi związanej w Katolickim Uniwersytetem Ludności Wiejskiej w Opolu-Gosławicach. Zaprasza się wszystkich zainteresowanych.

12. Do wieczności odeszła śp. Hildegarda Schwierz, l. 76 RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 29.10 do 04.11.2018 r.

Poniedziałek 29.10.2018

7.00 **I.** Za ++ rodziców Marię i Rudolfa Klotka, męża Jerzego, brata Wernera, siostrę Erykę, ++ z pokr. Klotka i Długosz, za dusze czyśćcowe. **II.** Za + Andrzeja Mikuła w mc po śm.

17.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla męża i ojca Arkadiusza Stotko z ok. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Wtorek 30.10.2018

7.00 Za + Otylię Knietsch w 3 r. śm., męża Herberta, ++ z pokr. Knietsch, Rusek i Gajda.

17.00 /św. Anna/ Za + ojca Jerzego Niestrój w r. śm., matkę Marię, dziadków i ++ z pokr. obu stron.

Środa 31.10.2018

7.00 Za + męża Joachima Moczko z ok. ur., córkę Barbarę, rodziców obu stron, 2 braci, bratową, 2 szwagrów oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17.00 /szkolna/ Do Miłosierdzia Bożego za + męża Norberta Kochanek, rodziców Marię i Józefa Kondziela, Monikę i Stefana Kochanek, brata Rudolfa i ++ z pokr.

Czwartek 01.11.2018 Uroczystość Wszystkich Świętych



7.00 Za ++ Elżbietę i Jana Lisowskich, rodziców obu stron oraz ++ z rodz. Lisowski, Lisik i Libor.

8.15 /niem./ Za + męża Henryka Wosnitza w 5 r. śm., rodziców Pawła i Jadwigę Fautsch, teściów Pawła i Zofię Olszok, + Franciszka Wosnitza i za dusze czyśćcowe.

9.00 /św. Anna/ Za + ojca Franciszka Ambroży, matkę Jadwigę, teściów Józefa i Marię Niedworok, szwagrów Joachima i Gintra, ++ z pokr. Ambroży i Niedworok oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9.30 Za + męża Pawła Kowol w r. śm., rodziców, teściów, 2 siostry, szwagierkę i szwagra, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyśćcowe.

11.00 Za + męża i ojca Romana Góra w 5 r. śm., ojca Jerzego Stasz, teściów Franciszka i Anastazję Góra, brata Henryka, szwagra Józefa, szwagierkę Renatę, dziadków Gbur i Stasz i ++ z pokr.

14.00 /św. Anna/ za ++ polecanych w wypominkach.

Piątek 02.11.2018 Wszystkich Wiernych Zmarłych

8.00 Według int. Ojca Świętego Franciszka.

9.30 /św. Anna/ Za ++ polecanych w wypominkach

17.00 Za wstaw. Matki Bożej NP i św. Kamila z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla matki i babci Loni Wróbel z ok. 90 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Sobota 03.11.2018

8.00 Za + męża i ojca Alfreda Baron w 1 r. śm.

18.00 /niedz./ Za ++ rodziców Marię i Gerharda Leja, ciocię Klarę, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

XXXI Niedziela Zwykła 04.11.2018

7.00 Za ++ rodziców Elżbietę i Jana Brzoza, braci, szwagra, szwagierkę, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Jadwigę i Leona Wystrach z ok. ur., ++ Gertrudę i Jana Wystrach, Marię i Wojciecha Knosalla, ++ z pokr. i za dusze czyśćcowe.

9.00 /św. Anna/ Za + męża i ojca Alfonsa Baron, rodziców z obu stron i za dusze czyśćcowe.

9.30 **Suma Kiermaszowa** ? w int. fundatorów, budowniczych, ofiarodawców i troszczących się o naszą świątynię oraz za żyjących i ++ parafian.

11.00 Za + syna Mariusza Kłysek z ok. ur., rodziców Henryka i Marię, teściów Konrada i Annę i za dusze czyśćcowe.

15.00 Nieszpory Kiermaszowe

16.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Arnolda Wocław z ok. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Wdzięczna pamięć o Świętym Janie Pawle II Papieżu



Pierwotnie chciałem pisać o naszej *krótkiej pamięci,* mając na uwadze zwłaszcza niezbyt liczny udział w Mszy świętej i w Różańcu, w miniony wtorek 16 października br., u św. Anny. Był to przecież dzień 40. rocznicy pontyfikatu św. Jana Pawła II. Ale przecież to niemożliwe (krótka pamięć czy niepamięć), szczególnie w odniesieniu do tak wielu osób, które jeszcze pamiętają tego niezwykłego człowieka, którego może nawet spotkały, dotykały osobiście. Trudno zapomnieć tego człowieka, nie sposób wyprzeć z pamięci jego uśmiech, donośny, ciepły głos, jego wzrok, który w największym tłumie potrafił wypatrzeć każdego, mnie i ciebie. Każdy, nawet w wielotysięcznym tłumie czuł się przez niego dostrzeżony, zauważony. On mówił do wszystkich, do zebranych tłumów, ale każdy mógł poczuć, że mówi właśnie do niego.

Owszem, tego Papieża można wspominać na różne sposoby. Odbywały się uroczyste akademie, wielkie koncerty, powtarzano interesujące dokumenty filmowe z licznych pielgrzymek papieża, i nie tylko. O jego osobie opowiadali bliscy współpracownicy, mówili o zdarzeniach już znanych, ale i nowych, o których jeszcze nikt nie słyszał. Bogactwo tej osobowości zdaje się być niewyczerpane… Jeszcze wiele nowych rzeczy usłyszymy na jego temat. Tego człowieka nie sposób, ot tak, zapomnieć. I tylko złośliwym może przyjść do głowy posądzanie o jakiś przesadny kult, czy papalatrię. Właśnie w tym tkwi jego

wielkość, że nigdy sobą nie przesłaniał osoby Tego, którego zastępował, albo lepiej, reprezentował, tu na ziemi, tzn. Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela. *Otwórzcie drzwi Chrystusowi, nie lękajcie się* – w tych słowach został zawarty program całego pontyfikatu tego Papieża. Zresztą, jaki tam program, to było po prostu jego całe życie, którym się z nami dzielił. To był człowiek naprawdę wolny. Kochany i krytykowany z wszystkich stron, czasami bezlitośnie. Ale jego spojrzenie nigdy nie zdradzało, by się tym jakoś przejmował. Zawsze wpatrzony w rzeczywistość, jak niemowlę wpatrzone jest w oblicze mamy. Wpatrzony w oblicze Maryi i w piękno Kościoła. Cierpliwie zachęcający innych do kontemplacji oblicza cierpiącego Pana Jezusa, w którym jako pierwszy odczytywał mądrość życia.

Jutro, gdy Kościół wspomina św. Jana Pawła II, podczas **Czuwania Rodzin**, chcemy Panu Jezusowi podziękować za tego Papieża, którego rzeczywiście można było spotkać wszędzie: na nartach i na stadionie, na wielkich placach, błoniach, i w domu ubogiej rodziny. Czasami w górach, wśród białych i czarnych, w szpitalu, i bardzo często na klęczniku, zatopionego w modlitwie, rozmawiającego z Tym, który go powołał. Chcemy go nie tylko wspominać, ale też uczyć się od niego jego wolności, i spokoju, jego prostoty i zaangażowania w sprawy tego świata i Królestwa Bożego. Całując jego Święte relikwie chcemy się z nim spotkać, z nim się modlić, w Chrystusie. **Zapraszamy! [prob.]**

Trwajmy mocno w wyznawaniu

wiary



To wezwanie św. Pawła Apostoła do mocnego trwania w wyznawaniu wiary pozostanie zawsze aktualne. W dziejach Kościoła najprawdopodobniej nigdy nie było takiego czasu, w którym trwanie w wyznawaniu wiary było łatwe. Każdy czas ma swoje wyzwania. Wyznawanie wiary i trwanie w niej ma charakter wspólnotowy. W modlitwie mszalnej jest bardzo piękna prośba: *Panie Jezu Chryste, prosimy Cię, nie zważaj na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła…* Owszem, mocna wiara i świętość poszczególnych członków promieniuje na całość, wywyższa całą wspólnotę, ale też każdy grzech osobisty, nawet najbardziej ukryty, zbiera swoje żniwo społeczne. I można by dyskutować, czy większa jest siła oddziaływania grzechu, czy dobra we wspólnocie. Gdybyśmy Kościół postrzegali wyłącznie jako wspólnotę ludzi, tylko ludzi(!), to najprawdopodobniej byłoby *po równo*, ze wskazaniem na większą siłę zła i grzechu. Jeśli jednak nie tracimy z oczu tej podstawowej prawdy o Kościele jako wspólnocie powołanej przez krew Pana Jezusa, to nie wolno nam, nawet w najtrudniejszym momencie dziejów, myśleć o większej sile grzechu niż łaski. Odpowiedź znajdujemy też u św. Pawła: *Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska.* To też jest jedyny powód, by mocno trwać w wyznawaniu wiary. Od Chrystusa odpadają ci, którym brakuje wiary, od Kościoła odchodzą ci, którzy nigdy go tak naprawdę nie kochali? **[prob.]**

Modlitwa do św. Jana Pawła II w int. Rodzin



Święty Janie Pawle II, wstawiaj się za małżonkami i ich rodzinami, aby były wspólnotami życia i miłości. Niech ich miłość umacniana łaską sakramentu małżeństwa będzie mocniejsza od wszelkich przeżywanych słabości i kryzysów. Wstawiaj się za młodym pokoleniem, aby znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości. Święty Janie Pawle II, strzeż nasze rodziny i pozwól im doświadczać w codziennym życiu „pięknej miłości”, w której obecna jest moc Chrystusa – Odkupiciela człowieka i Zbawiciela świata. **Amen.**

Od 22 do 28 października 2018 r.

Modlimy się w int. naszych rodzin.